

SYLWIA ZYDEK

FRANCISZKAŃSKIE SANKTUARIA MAŁOPOLSKI
GENEZA POWSTANIA

Znaczenie kultu Matki Boskiej w Rzeczypospolitej i jego korzenie oraz czynniki pobudzające można analizować w różnych aspektach, także mikroterytorialnym. «Pierwsze» sanktuarium Polski – Częstochowa – nie stanowiło bynajmniej jedyne-go miejsca, gdzie katolicy mogli szukać pomocy i wstawiennictwa Łaskawej Matki. Sanktuaria były stałym element polskiego krajobrazu religijnego i stawały się miejscem rozwoju kultury prowincjonalnej, i tym bez wątpienia są do dziś.

Zanim zostaną poruszone kwestie dotyczące historii i społecznego oddziaływania poszczególnych ośrodków prowadzonych przez franciszkanów reformatów, należy zatrzymać się nad samym fenomenem sanktuarium jako miejsca świętego.

Pojęcie sanktuarium¹ wywodzi się z języka łacińskiego od słowa «sanctus» – święty. Oznacza świątynię, czyli miejsce przeznaczone do szczególnego kultu, albo niekiedy tylko część świątyni, miejsce święte, czczone ze względu na obecność w nim relikwii lub obrazu², a doświadczają się w nim sacrum³. W chrześcijaństwie sanktuariami były przede wszystkim miejsca związane z działalnością Boga

¹ „Przez sanktuarium rozumie się kościół lub inne miejsce święte, do którego za aprobatą ordynariusza miejscowego pielgrzymują liczni wierni, z powodu szczególnej pobożności”. *Kodeks prawa kanonicznego*. Poznań 1984 kan. 1230 s. 485.

² Jak czytamy u M. Eliade: „Wszystkie sanktuaria są uświęcone przez jakąś teofanię”. To krótkie zdanie oddaje całą prawdę o genezie fenomenu, jakim jest sanktuarium. M. ELIADE. *Traktat o historii religii*. Warszawa 2009 s. 384.

³ A. WITKOWSKA. *Maryjne loca sacra na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w początkach XIX wieku*. W: *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej i jej przemiany w okresie od XVIII do XX*

w osobie Jezusa Chrystusa, zwłaszcza te powiązane z Jego życiem, jak Nazaret, Betlejem, Golgota itp.

We wczesnym średniowieczu znanym miejscem pielgrzymkowym była Ziemia Święta, a w niej szereg niezwykłych, wyżej wymienionych miejsc. Następnie Rzym z grobami apostołów czy Compostella z grobem Jakuba. W XIII w. zaczęły powstawać sanktuaria eucharystyczne, później – w miarę rozwoju Kościoła – tworzyły się nowe, o większym lub mniejszym zasięgu, związane z życiem lub męczeństwem świętych, wtedy także zauważa się obecność sanktuariów maryjnych⁴. Współcześnie większość miejsc świętych, nazywanych sanktuariami, poświęcona jest właśnie Najświętszej Maryi Pannie⁵. Ich geneza związana była zazwyczaj z jakimś niezwykłym zdarzeniem, które budziło ciekawość, ożywiało pobożność, tym samym zachęcało do pielgrzymowania⁶. W historii rozwoju tych miejsc duże znaczenie miały też relikwie, następnie ikony Bożej Rodzicielki⁷ oraz cuda i łaski przypisywane jej wstawiennictwu u Boga. Relikwie związane z Maryją (szczególnie czczone w Bizancjum) to: «zopan», czyli pas, wstęga noszona na piersi, i «maphorion» – welon. Obie miały swoje bazyliki i swoje święta. W nabożeństwie na Wschodzie duże znaczenie miały ikony, które powstawały i rozwijały się w cesarstwie bizantyjskim, ale także w Rzymie i całym ówczesnym świecie chrześcijańskim. W Europie zachodniej wiele sanktuariów powstało we wczesnym średniowieczu, np. Chartres, Notre Dame de Fovieres w Lyonie. Powstawały one także na mocy ślubowań złożonych w trudnych chwilach przez miasta, diecezje lub poszczególnych wiernych. Wiele z nich zawdzięcza swe istnienie znalezieniu wizerunku Matki Bożej. Niekiedy kult rozpoczynał się od niewielkiej, prostej

wieku na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych. Red. A. Jackowski. Kraków 1995 s. 109.

⁴ B. S. BRZUSZEK. *Sanktuaria maryjne prowincji Matki Bożej Anielskiej zakonu Braci Mniejszych w Polsce. Historia i zadania*. „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 6:1997 s. 67-68.

⁵ Znajduje to swe odzwierciedlenie w fakcie, iż Matka Chrystusa jest głównym tytułem blisko dwóch trzecich dzisiejszych sanktuariów. Zob. M. LEE NOLAN, S. NOLAN. *Christian Pilgrimage in Modern Western Europe*. University of North Carolina Press 1992 s. 211. W Polsce sytuacja jest analogiczna, ponieważ najwięcej miejsc kultowych jest poświęconych czci Matki Bożej. Zob. J. ADAMOWSKI. *Sakralizacja przestrzeni w polskiej kulturze ludowej*. W: *Folklor – Sacrum – Religia*. Red. J. Bartmiński, M. Jasińska-Wojtkowska. T. 2. Lublin 1995 s. 21.

⁶ Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że już od czasów biblijnych sanktuarium zawsze łączyło się z pielgrzymowaniem. Zob. R. PIWOWARCZYK. *Pielgrzymka i sanktuarium w sensie historycznym i teologiczno-biblijnym*. „Peregrinus Cracoviensis” 4:1996 s. 205; zob. także D. FREEDBERG. *Potęga wizerunków. Studia z historii i teorii oddziaływania*. Tłum. E. Klekot. Kraków 2005. Tu szczególnie rozdział: *Wizerunek i pielgrzymka* s. 100-138.

⁷ „Ikona pozwala odczuć obecność niewidzialnej rzeczywistości w formie widzenia całości; czyni tę rzeczywistość w pewien sposób dostrzegalną przez człowieka”. W. HRYNIEWICZ. *Piękno i zbawienie. Kilka refleksji nad eschatologią ikony*. W: *Obraz i kult. Materiały z konferencji 6-8 października 1999 KUL*. Red. M. U. Mazurczak, J. Patyra. Lublin 2002 s. 145.

kapliczki, wówczas sanktuarium rozwijało się stopniowo, niekiedy przez długie lata⁸. Spora liczba sanktuariów powstała również jako efekt wydarzeń miracularnych, cudownych objawień i uzdrowień⁹. Wszystkie one dzięki temu stawały się miejscami pielgrzymkowymi, do których udawały się liczne rzesze wiernych, by dotknąć rzeczywistości transcendentnej¹⁰. We współczesnej teologii można spotkać określenie mówiące, że Maryja jest żywym sanktuarium Boga. Jej obecność bowiem w różnych miejscach świata jest także obecnością Najwyższego. Ten niezwykle ważny aspekt przez wieki nie uległ zmianie i jest wciąż aktualnym znamieniem pobożności maryjnej¹¹.

Kult Matki Zbawiciela w klasztorach Braci Mniejszych zawsze był żywy i bogaty w swym wyrazie oraz formach¹². Decydowało o tym wiele czynników. Jednym z nich był wystrój kościołów reformackich, który z punktu widzenia teologicznego stanowił niezwykłą całość i wyrażał się w chrystocentrycznej duchowości reformatów polskich, bo Maryję Pannę czczono zawsze w łączności z Jezusem, jako Rodzicielkę Boga. Po drugie, ważnym czynnikiem decydującym o charakterze sanktuaryjności kościołów reformackich była zamierzona przez Stolicę Apostolską, a także biskupów diecezjalnych fundatorów ich rola społeczna. Nie miały być konkurencyjne do parafii, ale raczej wzmacniające i uzupełniające ich zadania. Klasztory miały stanowić dla kleru diecezjalnego ośrodki wparcia duchowego, modlitewnego, rekolekcyjnego i spowiedniczego. Po trzecie wreszcie, kościoły te spełniały warunek stawiany sanktuariom, jakim jest pielgrzymowanie wiernych w celu pozyskania dobra duchowego¹³. Dzięki licznym uroczystościom

⁸ BRZUSZEK. *Sanktuaria maryjne* s. 68.

⁹ M. E. KOWALCZYK. *Loreto w polskiej religijności XVIII w.* W: *Czasy nowożytne. Studia poświęcone pamięci Władysława Eugeniusza Czaplińskiego*. Red. K. Matwijowski. Wrocław 2005 (*Prace Historyczne* 38) s. 155; zob. także E. CIUPAK. *Kult religijny i jego społeczne podłoże*. Warszawa 1965 s. 131; H. CZACHOWSKI. *Cuda, wizjonerzy i pielgrzymki*. Warszawa 2003 s. 7-8; M. RUSECKI. *Cud w myśli chrześcijańskiej*. Lublin 1991.

¹⁰ Zob. np. A. MĄCZAK. *Peregrynacje, wojaże, turystyka*. Warszawa 1984; *Wędrować, pielgrzymować, być turystą. Podróż w dyskursach kultury*. Red. P. Kowalski. Opole 2003; J. HOCHLEITNER. *Pielgrzymowanie jako przejaw tzw. religijności potrydenckiej w świadomości Warmiaków XVII i XVIII*. W: *Między Barokiem a Oświeceniem. Obyczaje czasów saskich*. Red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk. Olsztyn 2000 s. 166.

¹¹ E. DYMKOWSKI. *Sanktuarium miejscem szczególnej duszpasterskiej troski w nauczaniu Magisterium Kościoła*. „*Pietas et Studium*” 1:2008 s. 227.

¹² Przyczyn takiego stanu rzeczy szukać należy bez wątpienia u samych początków powstania zakonu w osobie świętego zakonodawcy. Jest on autorem dwóch tekstów mariologicznych: jeden jest pochwalny, drugi błagalny. W pierwszym z nich dominuje zachwyt nad macierzyństwem Maryi w stosunku do Słowa Wcielonego. Na uwagę zasługuje to, że Franciszek bardzo ostrożnie mówi o pośrednictwie Matki Zbawiciela, nigdy też nie zwraca się do niej jak do patronki zgromadzenia. Zob. S. C. NAPIÓRKOWSKI. *Matka Boska Franciszkańska*. „*Studia Franciszkańskie*” 4:1991 s. 131-132.

¹³ Zob. także A. KNYCHAŁSKA. *Obraz miejsc świętych Ziemi Koronnych w świetle siedemnastowiecznego diariusza pielgrzymkowego*. W: *Staropolski obraz świata. Materiały z konferencji Wrocław*

odpustowym, w tym także w święta maryjne, gromadziły się tam rzesze wiernych z odległych niekiedy miejsc. Szczególnie przyciągały nabożeństwa wielkopostne oraz uroczystość Matki Bożej Anielskiej. Dzięki temu o każdym kościele reformackim można powiedzieć, że był sanktuarium maryjnym¹⁴.

1. SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ ZWIASTOWANIA W KAZIMIERZU NAD WISŁĄ

W XI w. na terenie dzisiejszego miasta znajdowała się osada nosząca nazwę Wietrzna Góra. Należała ona najpierw do benedyktynów z Łysej Góry, a potem do norbertanów z Krakowa¹⁵. Klasztor i kościół znajdują się właśnie w miejscu dawnych zabudowań norbertyńskich, po których została pamięć jako miejscach poświęconych kultowi Matki Bożej. Dlatego też podjęto tę tradycję i na tym miejscu powstał nowy kościół, który z czasem rozrósł się w sanktuarium. Albin Sroka w swej monografii podaje, że niezwykle ważnymi postaciami, dzięki którym powstał kościół na Plebaniej Górze był ks. Wojciech ze Żnina oraz Mikołaj Przybyło. Ks. Wojciech był absolwentem Akademii Krakowskiej i proboszczem w Janowcu nad Wisłą. Zasłynął jako kaznodzieja, budowniczy kościoła na Plebaniej Górze oraz twórca sanktuarium Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Od 1606 r. był dziekanem i proboszczem parafii kazimierskiej. Przebudował kościół, który w niezmiennym kształcie istnieje do dziś. Zmarł w 1637 r. Wspomniany zaś już Mikołaj Przybyło był właścicielem słynnych kazimierskich kamienic pw. św. Mikołaja i Krzysztofa. Trzy lata po pożarze i zagrożeniu zarazą w 1585 r. złożył ślubowanie wybudowania kościoła ku czci Matki Bożej na Plebaniej Górze. Tak też się stało, nowy kościół wzniesiono na starych fundamentach ponorbertańskich, nosił on tytuł Zwiastowania Pańskiego¹⁶.

Obraz, który stanowi serce tego miejsca, namalowany został na płótnie przyklejonym do deski o wymiarach 119 cm x 210 cm; przedstawia tajemnicę Zwia-

23-24 października 2004. Red. B. Rok, F. Waloński. Wrocław 2004; MĄCZAK. *Peregrynacje, wojaże, turystyka*.

¹⁴ BRZUSZEK. *Sanktuaria maryjne* s. 72. Świadczyć może o tym również fakt, że właściwie w każdym kościele reformackim w bocznym ołtarzu znajdował się obraz Matki Bożej; „[...] W bocznym ołtarzu tego kościoła [chodzi o kościół św. Kazimierza w Krakowie] po lewej stronie znajdował się obraz Najświętszej Panny [...] przed którym jak świadczy kronika tego klasztoru, wierni wiele łask od Najświętszej Panny otrzymywali. Został on ufundowany przez Zuzannę Amendównę”. A. FRIDRICH. *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*. T. 2. Kraków 1904 s. 113.

¹⁵ *Z dawna Polski Tyś Królową. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717-1996*. Red. S. M. Grażyna od Wszechpośrednictwa M.B. [i in.]. Szymanów 1996 s. 468.

¹⁶ A. SROKA. *Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania w Kazimierzu nad Wisłą*. Kraków 2009 s. 26.

stawiania Najświętszej Maryi Panny. Po lewej stronie obrazu Maryja klęczy na poduszce, prawą rękę opiera o pulpit klęcznika, na którym rozłożona jest książka. Przy stopniach klęcznika leży koszyk ze złożonym w nim luźno materiałem. Po stronie prawej obrazu klęczy pochylony w Jej stronę Archanioł Gabriel. W lewej ręce, opartej o kolano, trzyma lilię, prawą unosi lekko w typowym geście kogoś, kto oznajmia coś ważnego. W części górnej obrazu ciemne stalowo-niebieskie obłoki rozstępują się nad głową Najświętszej Maryi Panny. Na jasnym tle widać Ducha Świętego w postaci gołębiczy, a nad nim i wokół niego unoszą się anioły. Obraz umieszczony jest w ramie drewnianej, bogato zdobionej (rzeźby i złocenia), prostokątnej, zamkniętej łukiem wklęsło-wypukłym, pochodzącym z końca XVIII w. Nieznany autor, malując obraz około 1600 r. (na to wskazuje odkryta podczas konserwacji data), wzorował się na miedziorycie z kompozycją Hendrica Goltzina, wykonanym w stylu Rafaela Santi¹⁷. Autor obrazu nie jest znany, ale w czasie, gdy go malowano, w Kazimierzu działał malarz imieniem Stanisław, którego utożsamia się niekiedy ze Stanisławem Szczerbicem z Sieciechowa, autorem ołtarza św. Anny w kościele w Końskowoli. Należy tu wymienić również malarza pochodzącego z Włoch Jakuba Tebaldiego, żonatego z Jadwigą, córką Mikołaja Przybyły, działającego w pierwszej połowie XVII w. Również znanym malarzem z tego terenu był Stanisław Boja, zwany Wodka albo Janowiecki¹⁸. Wizerunek Madonny od 1770 r. był przyozdobiony prywatnie koroną i sukienkami z pozłacanego drewna, a od 1841 r. z pozłacanych i srebrnych blach¹⁹. Był uznawany za słynący łaskami od pierwszych lat umieszczenia w ołtarzu²⁰.

Dla szerzenia kultu Matki Zbawiciela oraz obsługi pielgrzymów sprowadzono tu ojców reformatów²¹. Dokumenty w tej sprawie podpisał bp. Marcin Szyszkowski w 1628 r. W 1634 r. stanął klasztor i już w tym samym roku zakonnicy spisywali cuda i łaski otrzymywane w kazimierskim sanktuarium²². Dokumentem świadczącym o kulcie obrazu od najwcześniejszych lat jest zapis w Rocznikach Prowincji (Małopolskiej Reformatorów).

¹⁷ *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 470; SROKA. *Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania* s. 36-37.

¹⁸ SROKA. *Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania* s. 37.

¹⁹ *Nasze Dzisiaj*. „Biuletyn Prowincji M.B. Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych” 5:1986 s. 180.

²⁰ Na kartach dokumentów dziejów klasztoru pierwsze miejsce zajmuje kult obrazu Zwiastowania. Wszędzie, gdzie mowa o nim, używa się słów pełnych dostojności i czci: «Błogosławiony obraz», «Obraz łaskami słynący», «Cudowny obraz», «Święty obraz», «Matka Kazimierska». Zob. SROKA. *Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania* s. 44.

²¹ „W roku 1628 osadzono tu Reformatorów zbudowawszy dla nich klasztor”. W. NOWAKOWSKI. *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej. Wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne*. Kraków 1902 s. 301; zob. także A. K. SITNIK. *Koronowane wizerunki Matki Bożej w sanktuariach znajdujących się pod opieką Braci Mniejszych Obserwantów w Polsce w XXI wieku*. W: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*. T. 9. Red. J. Walkusz. Lublin 2010 s. 126.

²² *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 470.

Głównym źródłem informacji o istnieniu kultu, oprócz kroniki i Roczników Prowincji, jest rękopis spisany progresywnie przez gwardianów i archiwistów klasztoru, zawierający opis cudów i łask otrzymywanych przez wiernych za pośrednictwem Matki Bożej Kazimierskiej latach 1634-1785, zatytułowany: *Cuda Najświętszej Maryi Kazimierskiej pod strażą W. W. O. O. Reformatów 1621. [...] Cuda, które się działy przy S. Obrazie Przenajświętszej Maryji Panny Zwiastowania w kościele Kazimierskim O. O. Reformatów*. Rękopis, według opinii XIX-wiecznego kronikarza, był wielkości zeszytu. Liczył około 150 stron, był bardzo zniszczony i niekompletny, bez wpisów z lat 1657-1705, dopiero od 1706 r. zachowały się kolejne wpisy aż do 1785 r.²³

Cuda²⁴ stanowią jeden z najważniejszych argumentów w postępowaniu kościelnym, które daje miejscom lub osobom miano świętych. Relacje o otrzymanych cudach i łaskach składali w klasztorze kazimierskim przedstawiciele wszystkich warstw społecznych (magnaci, szlachta, duchowieństwo, mieszczenie, chłopci), różnych zawodów oraz wyznań. Były one udokumentowane również obecnością przedmiotów, które stanowiły dowody wdzięczności, jakie wierni pozostawiali w Kazimierzu²⁵. Dzięki wstawiennictwu Maryi miały też miejsce liczne nawrócenia protestantów, prawosławnych, żydów. Ci ostatni wielokrotnie pomagali zakonnikom, już w okresie budowy klasztoru składali oni ofiary, a w czasie pożaru pomagali w akcji gaśniczej. Zdarzenia, które według wewnętrznego przekonania relatorów miały charakter cudowny, stanowią same w sobie mozaikę ludzkich potrzeb i pragnień. Spotyka się sprawy tak poważne, jak śmierć człowieka, ciężkie kalectwo, nieuleczalne choroby. Niektóre z nich mogą budzić opory przy próbie

²³ W 1896 r. już po likwidacji klasztoru przez rząd carski ks. Ludwik Mech, dziekan puławski, zebrał luźne kartki rękopisu i zszył je razem. W tym stanie rękopis przetrwał w archiwum klasztornym jeszcze jakiś czas, następnie zaginął. Dostał się on w ręce znawcy tematu, który rękopis przygotował do druku, zachowując jego pierwotną formę stylu. Jednak z niewiadomych przyczyn dzieło drukiem się nie ukazało. Tekst zachował się tzw. szczerce drukarskiej w zbiorach Karola Sicińskiego, architekta i konserwatora miejskiego w Kazimierzu. Księgę odnalazła Jadwiga Teodorowicz Czerepińska, przekazała ją następnie A. Sroce, który jest autorem monografii na temat klasztoru kazimierskiego. SROKA. *Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania* s. 51-52.

²⁴ W *Księdze Cudów* znajduje się wiele przykładów różnego rodzaju zdarzeń uważanych za cuda – uzdrowienia (np. złamanego kręgosłupa, przypadki przywrócenia życia niemowlęcia przyduszonego w czasie snu przez matkę) czy nadzwyczajna interwencja Matki Kazimierskiej, która to proszona o pomoc tak uczyniła, że statek zatopiony wypłynął na powierzchnię wody. A w 1769 r. spowiednik o. Arnulf reformat dziękował za dar spowiedzi dla osoby, która przez siedem lat trwała w grzechach ciężkich i nienawiści do Boga. Zob. SROKA. *Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania* s. 55-67.

²⁵ Dowody wdzięczności to wota. Liczne i niekiedy bardzo cenne. Niestety, wszystkie one zostały zrabowane w czasie napadu Rakoczego w 1657 r. Wierni przynosili znów wiele cennych przedmiotów. W 1794 r. zakonnicy oddali złoto i srebro jako dar dla ojczyzny na pomoc dla powstania kościuszkowskiego. Zob. *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 470.

uznania ich za cuda²⁶. Wszystkie one jednak spełniają podstawowy warunek, a mianowicie wyrażają szczerą i głęboką wiarę w interwencję Matki Zbawiciela²⁷. Wierni, bez względu na stan majątkowy czy status społeczny, pielgrzymowali do kazimierskiej fary, by tam szukać wsparcia. Warto podkreślić, że istnienie tego typu miejsc dawało poczucie bezpieczeństwa, a opieka Najświętszej Maryi Panny była cenna zarówno dla duszy, jak i ciała, za życia, jak również po śmierci²⁸. Koronacja cudownego wizerunku miała miejsce w Wąwolnicy 31 sierpnia 1986 r.

2. SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ ŁASKAWEJ W WIELICZCE

Od XI w. Wieliczka była książęcą osadą typu miejskiego, która w 1290 r. uzyskała prawa miejskie od Henryka IV Probusa. W drugiej połowie XVI w. do miasta, w którym było sporo ludności napływowej przeważnie wyznania protestanckiego, dotarły ruchy innowiercze. W czasie tych zmagających religijnych rada miejska w 1622 r. sprowadziła do miasta zakonników z nowo zatwierdzonej w Polsce gałęzi franciszkańskiej – reformatów²⁹. Reformaci wieliccy, podobnie jak zakliczyńscy, bieccy czy pińczowscy, podejmowali wiele wysiłków w celu pozyskiwania innowierców, przede wszystkim arian i kalwinów³⁰. W Wieliczce za wielki sukces uważano współudział w pozyskaniu dla Kościoła rodu Morsztynów. O stałym zaangażowaniu zakonników w akcję misyjną wśród odłączonych świadczyć mogą wydane przez Stolicę Apostolską dokumenty, które upoważniały do rozgrzeszania i przyjmowania do Kościoła³¹.

Fundatorem klasztoru i kościoła był sam król Zygmunt III Waza³². W 1626 r. ukończono budowę kościoła, który konsekrował bp Mikołaj Lipnicki i nadał mu tytuł Stygmatów św. Franciszka z Asyżu. W 1718 r. klasztor i kościół spłonęły,

²⁶ Współcześnie procedura uznania osoby lub miejsca za święte jest znacznie bardziej skomplikowana i nim specjaliści różnych dziedzin nauki potwierdzą zdarzenia cudowne (czyli nie są w stanie wytłumaczyć ich w oparciu o posiadaną wiedzę), mija sporo czasu. Wiele z nadzwyczajnych, w mniemaniu wiernych, zdarzeń nie otrzymuje nigdy aprobaty władz kościelnych.

²⁷ SROKA. *Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania* s. 63.

²⁸ J. DELUMEAU. *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*. Tłum. A. Kuryś. Warszaw 1998 s. 271; zob. także B. ROK. *Życie religijne w sanktuariach maryjnych na ziemiach Rzeczypospolitej w czasach saskich*. W: *Między Barokiem a Oświeceniem* s. 165.

²⁹ *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 558.

³⁰ Niebagatelny wpływ na konwersję niekatolików mieli bracia kwestarze z klasztoru wielickiego. Działali na innowierców nie argumentami rozumowymi, lecz świętością życia, co okazywało się nieraz lepszym sposobem od najlepszego kazania. Por A. SROKA. *Sanktuarium Matki Boskiej Wielickiej*. Jarosław 1989 s. 34-36.

³¹ A. GACZOŁ. *Działalność klasztoru Franciszkanów w Wieliczce na tle historii miasta (zarys)*. „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 6:1997 s. 43.

³² NOWAKOWSKI. *O cudownych obrazach* s. 995.

do 1721 r. odbudowano go i w takim stanie, nieco rozbudowany w XIX i XX w. przetrwał do dziś. Kult Matki Bożej Wielickiej związany był właśnie z tym obiektem. Zakonnicy zbudowali go w pobliżu przydrożnej kaplicy³³, z której to obraz przeniesiono i umieszczono w bocznym ołtarzu kościoła. Został on namalowany w technice tempery włoskiej na cienkiej płycie kamiennej (piaskowiec) o wymiarach 62 cm x 86 cm oraz grubości 3 cm (według artysty plastyka Józefa Nawalki technika ta przemawia za jego pochodzeniem ze szkoły włoskiej; w 1989 r. konserwatorzy uznali, że jest to dzieło malarza o nazwisku Dąbski lub Dąbrowski, wzorującego się na malarstwie Bartolome Murilla). Popiersie Matki Bożej, która na lewej ręce trzyma Dzieciątka Jezus, kompozycyjnie zamknięte jest w trójkąt. Maryja lekko przechyla głowę w stronę Synka. Jej twarz ma rysy spokojne, wysokie czoło, oczy duże, jasne o spojrzeniu wyrazistym, nos prosty, długi, usta małe, podbródek zaokrąglony, włosy upięte z tyłu głowy. Madonna odziana jest w suknię koloru czerwonego i opadający z ramion płaszcz w odcieniu zieleni. Jezus w muślinowej koszulce obejmuje Ją prawą rączką za szyję, lewą zaś trzyma na Jej piersi. Ma spokojną twarzyczkę, a ciemne oczy, podobnie jak Matka, kieruje na widza. Lewa nóżka Dzieciątka swobodnie zwisa w dół, a prawa schowana jest pod rękawem obejmującej Go Matki. Kolorystyka obrazu jest ciepła, a barwy stonowane³⁴. Przypomina on grecką Eleusę (istotnym elementem ikonograficznym obrazu jest wyeksponowanie relacji szczególnej serdeczności zachodzącej między Matką a Dzieciątkiem)³⁵. Pierwotnym wyobrażeniem Matki Bożej Miłującej (czyli właśnie Eleusy) w malarstwie rusko-bizantyjskim jest Umilejna³⁶. Ta Miłująca Matka spełniała znakomicie swą rolę, czyli zbliżała wiernych do tajemnicy wcielenia,

³³ Obraz według tradycji został przywieziony do Wieliczki przez kupców z Włoch lub krajów bałkańskich. Odbierał wielką cześć od modlących się przed nim górników wielickiej kopalni soli, a liczne wota, którymi był ozdobiony, świadczyły o szczodrych łaskach, jakie otrzymywali od Łaskawej Matki. Zob. *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 558.

³⁴ *Tamże* s. 556.

³⁵ *Tamże; Nasze Dzisiaj* s. 181.

³⁶ Istnieją trzy «modele» wyobrażeń Najświętszej Dziewicy: jeden z nich należy do typu tzw. Umilenije (Eleusa, miłościwa, współczująca). Przedstawia Matkę Boską z Dzieciątkiem w geście wyrażającym czułość, który podkreśla naturalne, ludzkie uczucia, matczyną serdeczność, miłość. To wizerunek Matki bolejącej na myśl o przyszłej męce Syna, przyjmującej z pokorą świadomość jego nieuniknionych cierpień. Inny wizerunek reprezentuje typ zwany Hodigitria (Odegetria), ta, „która jest przewodniczką w drodze”, Najświętsza Dziewica i Dzieciątka są tutaj przedstawione an face, twarzami ku widzowi. Ten dostojny i majestatyczny wizerunek podkreśla przede wszystkim Boskość Dzieciątka. Co do trzeciej ikony, miała jakoby przedstawiać Najświętszą Pannę bez Dzieciątka. Jednak wiadomości dotyczące tego wizerunku pozostają niejasne. Prawdopodobnie ikona ta przedstawia tzw. Matkę Boską kierującą swą modlitwą do Chrystusa. L. USPIENSKI. *Teologia ikony*. Poznań 1993 s. 31; zob. także J. HEROIN. *Bizancjum. Niezwykłe dzieje średniowiecznego imperium*. Tłum. N. Radomski. Poznań 2010 s. 128-135; T. CHRZANOWSKI. *Obraz Matki Bożej Łaskawej w kościele OO. Franciszkanów Reformatów w Wieliczce*. „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 6:1997 s. 12.

a swym liryzmem i tkliwością oddziaływała na uczuciową stronę widza. To właśnie najbardziej przyczyniło się do rozpowszechnienia Jej kultu, bo przecież warunkiem zaistnienia cudownego obrazu nie jest jego wysoki artystycznie walor, lecz to, z jaką mocą działa na wiernych przybywających do sanktuarium³⁷. Za jedno z pierwszych zawdzięczanych Jej cudownych wydarzeń uznano fakt ocalenia klasztoru od najazdu szwedzkiego³⁸ w 1655 r. W czasie zaś pożaru w 1718 r. z wyposażenia wnętrza kościoła ocalał tylko obraz, co też uznano za zjawisko cudowne³⁹. We wspomnianym pożarze spłonęły również najstarsze dokumenty na temat łask otrzymywanych za wstawiennictwem Matki Wielickiej⁴⁰. Pomimo pożaru oraz grabieży, z wotów odlano kosztowną pozłacaną ramę, w której obraz pozostał do dziś. Największa liczba pątników nawiedzała Wielicką świątynię 2 sierpnia, w czasie słynnych odpustów Porcjunkuli. Wielu z przybywających przynależało do Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego, do Szkaplerza Karmelitańskiego, do Szkaplerza Niepokalanego Poczęcia NMP, do których wierni wstępowali u stóp Matki Bożej Łaskawej, co jest również świadectwem Jej kultu.

Niezwykle ważnym, z punktu widzenia swego rodzaju ciągłości oddziaływań religijnych, jest fakt koronowania wielickiego obrazu 4 czerwca 1995 r., który stanowi również potwierdzenie, iż pewne zjawiska stanowią ciągle aktualne przesłanie religijne.

3. SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ MIROWSKIEJ W PIŃCZOWIE

Pińczów to osada miejska o bogatej tradycji historycznej. Już w XIII w. na wzgórzu św. Anny wydobywano wapienie pińczowskie. W XV w. właścicielem osady był bp Zbigniew Oleśnicki. On to przyczynił się do nadania jej w 1428 r. praw miejskich. Od połowy XVI w. Pińczów był centrum reformacyjnym; tu powstała Akademia Ariańska i drukarnia, odbywały się zjazdy innowierców. W 1586 r. miasto kupił od Oleśnickich biskup krakowski Piotr Myszkowski, humanista i mecenas poetów. On to położył kamień węgielny pod budowę kościoła kolegiackiego usytuowanego za murami zamku w nowej osadzie zwanej Mirowem – stąd nazwa Matki Boskiej Mirowskiej⁴¹. Reformaci przybyli do Pińczowa po raz pierwszy w 1607 r., a wraz z nimi kult Matki Bożej Mirowskiej. Zakonnicy po krótkim

³⁷ *Tamże* s. 18.

³⁸ W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że Szwedzi traktowani byli jako wrogowie także z racji religii, jaką wyznawali oraz zagrożenia, które stanowili nie tylko w sensie militarnym, ale również duchowym jako innowiercy i heretycy.

³⁹ W czasie pożaru stopiły się nawet sukienki, które miała na sobie Matka Boża oraz wota. Zob. CHRZANOWSKI. *Obraz Matki Bożej Łaskawej* s. 18.

⁴⁰ Najstarsza datowana jest na 1722 r., zawiera informacje na temat doznanych łask oraz podziękowań za otrzymane dobrodziejstwa.

⁴¹ *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 534.

pobycie musieli opuścić Pińczów, powrócili 13 września 1683 r.⁴² Po początkowych trudnościach franciszkanie ugruntowali swoją mocną pozycję w społeczności miejskiej, wpisując się na stałe w historię klasztoru na Mirowie, w wielowiekowe już dzieje Pińczowa. Zróznicowanemu pod względem religijnym miastu potrzebni byli zakonnicy, którzy nie posiadając na własność dóbr doczesnych, byli wolni duchem, przez co nigdy nie stali się obiektem ludzkich manipulacji⁴³. Ozdobą i „skarbem” świątyni reformackiej był XVIII-wieczny obraz Matki Bożej Mirowskiej, będący kopią wizerunku maryjnego, znajdującego się w bazylii Matki Bożej Większej w Rzymie (Santa Maria Maggiore). Obraz na Mirowie wyróżnia się jednak tym, że w jego dolnej części umieszczeni zostali święci Wojciech i Stanisław, biskupi i męczennicy, patronowie Polski. Został on wykonany najprawdopodobniej w pracowni Tomasza Dolabellego, malarza włoskiego, który od 1598 r. przebywał w Polsce, dzięki niemu powstało nad Wisłą wiele kopii tego obrazu⁴⁴. Stąd poziom artystyczny maryjnego wizerunku był z pewnością wyższy niż innych obrazów maryjnych obecnych w reformackich sanktuariach. Powstał na desce (całość stanowią trzy deski pionowe zwieńczone na dole deską poziomą) o wymiarach 150 cm x 85 cm. Maryja namalowana jest w postawie stojącej, ukazana w trzech czwartych wysokości. Oczy i twarz zwraca przed siebie, co sprawia wrażenie, że swym czujnym okiem obejmuje wierny lud. Na ręce lewej trzyma Dzieciątko, a w dłoni białą chustkę. Na niej ma również złożoną prawą dłoń, której palce ułożone są tak, jakby przed chwilą unosiła ją w górę w znaku zwycięstwa. Z głowy i ramion Maryi spływa szata zielonkawo-niebieska z czerwonym podbiciem, oblamowana złocistą bordiurą. Na części okrywającej czoło widnieje złożony krzyż grecki, a na prawym ramieniu ośmioramienna, również złożona, gwiazda. Jezus odchyła główkę do tyłu, na Jego twarzy okalanej pasmem ciemnych włosów maluje się powaga. W lewej ręce trzyma księgę, a prawą wyciąga i lekko unosi, co sprawia wrażenie jakoby podnosił ją w znaku zwycięstwa i błogosławieństwa. Miętko udrapowane szaty (bladoczerwona koszulka i złotobrazowa sukienka) opadają na stopki obute w sandały z czerwonymi paskami. Głowy Matki i Dziecka okalają złote aureole, a nad głową Maryi unosi się gołębicą. W części dolnej obrazu znajdują się sylwetki świętych biskupów: Wojciecha i Stanisława. Są oni odziani

⁴² A. DZIUBIŃSKI. *Franciszkanie – Reformaci w dziejach i kulturze Pińczowa*. „Pietas et Studium” 1:2008 s. 247; zob. J. ZBUDNIEWEK. *Kościelne dzieje Pińczowa w XVI-XVIII wieku*. „Pietas et Studium” 1:2008 s. 150; A. J. BŁACHUT. *Kościół (wcześniej kolegiata) i klasztor Reformatów w Pińczowie*. *Architektura i wystrój*. „Pietas et Studium” 1:2008 s. 157.

⁴³ A. SROKA, A. MITKOWSKA. *Sanktuarium Matki Bożej Mirowskiej w Pińczowie*. Kraków 1990 s. 36-37.

⁴⁴ A. G. WIŚNIEWSKI. *Kult Matki Bożej Mirowskiej*. „Pietas et Studium” 1:2008 s. 234-235; *Klasztor OO. Franciszkanów – Reformatów w Pińczowie*. Red. J. Puk. Pińczów 2009; W. ZALEWSKI. *Sanktuaria polskie. Katalog encyklopedyczny miejsc szczególnej czci Osób Trójcy Świętej, Przenajświętszej Matki Bożej i świętych Pańskich*. Warszawa 1988 s. 124.

w dekoracyjne szaty liturgiczne, twarze mają skupione, a ręce złożone do modlitwy, zdają się trwać w rozmodleniu i adoracji⁴⁵. Charakterystycznym wyrazem kultu Matki Mirowskiej były uroczystości maryjne, które na terenie sanktuarium obchodzono właściwie przez cały rok, podobnie jak w innych miejscach kultu maryjnego w prowincji małopolskiej. Kościół, w którym znajdował się cudowny obraz, wzniesiono pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny⁴⁶. W Pińczowie z racji odpustu gromadzili się nie tylko mieszkańcy miasta, ale także liczni pielgrzymi. Pątnicy przybywali pieszo z ziemi krakowskiej, ze Śląska. Kaznodzieje w słowach kazań podkreślali rolę Maryi Dziewicy, która raduje się z nawiedzenia pielgrzymów oraz przyczynia się do obdarowania ich Bożymi łaskami. Kolejnym franciszkańskim świętem czczonym na Mirowie było Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny. W zakonie franciszkańskim obchodzone było już od 1263 r., a dla całego Kościoła Rzym zatwierdził je w 1477 r. To właśnie franciszkanie w znacznym stopniu przyczynili się do definitywnego przyjęcia i ogłoszenia przez Kościół dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny⁴⁷. Kult Matki Boskiej Mirowskiej w ciągu wieków nie osłabł, rozwijał się i umacniał, czego wyrazem była koronacja koronami papieskimi, która odbyła się 14 czerwca 1992 r.⁴⁸

4. SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ OPIEKUNKI RODZIN W PILICY-BISKUPICACH

Starania o osiedlenie reformatów w rejonie Pilicy sięgają połowy XVII w., kiedy to Stanisław Warszycki próbował umieścić zakonników w opuszczonym zamku w Smoleniu, lecz zabiegi te nie powiodły się, stąd początek stałej bytności zakonników w tym miejscu to lata 1740-1745. Ojcowie przybyli wówczas na zaproszenie Marii Józefiny z Wessłów Sobieskiej, ówczesnej właścicielki dóbr pilickich, która ufundowała dla nich kościół i klasztor⁴⁹. W 1743 r. zabudowania klasztorne były gotowe (choć w stanie surowym), a w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

⁴⁵ *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 534.

⁴⁶ Obchodzenie tego święta zapoczątkowali franciszkanie już w 1263 r., w zaś 1398 r. Bonifacy IX rozciągnął je na cały Kościół. Zob. WIŚNIEWSKI. *Kult Matki Bożej Mirowskiej*. „*Pietas et Studium*” 1:2008 s. 238.

⁴⁷ *Tamże* s. 237; A. SROKA. *Sanktuarium Maryjne Franciszkanów Reformatów w Kazimierzu nad Wisłą*. Kraków 1984 s. 48; SROKA, MITKOWSKA. *Sanktuarium Matki Bożej Mirowskiej w Pińczowie* s. 39.

⁴⁸ *Z dawna Polski Tyś Królową* s. 534.

⁴⁹ A. MITKOWSKA, K. HODOR. *Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej opiekunki rodzin w Pilicy-Biskupicach*. Kraków – Pilica 2008 s. 17-18.

23 maja odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła⁵⁰. Poświęcenie zaś gotowej świątyni miało miejsce 28 lipca 1746 r., a konsekracja odbyła się rok później. Dokonał jej bp Andrzej Załuski, konsekrując świątynię pw. Najświętszego Imienia Jezus⁵¹. Z franciszkańską świątynią od samego początku jej istnienia związany był słynący łaskami obraz Matki Bożej Śnieżnej. Tradycyjnie przyjmuje się, że obraz pilicki stanowił początkowo własność biskupa kamienieckiego Augustyna Wessla, brata fundatorki klasztoru Marii Józefy z Wessłów Sobieskiej, której to obraz ofiarował. Maria przechowywała go w kaplicy zamku pilickiego, zaś 1753 r. przekazała w darze franciszkanom. Wydaje się on być szczególnie cenny z artystycznego punktu widzenia. Zdaniem historyków sztuki powstał w XVII w. we Włoszech. Uważany jest za jedną z najstarszych na ziemiach polskich kopii oryginału rzymskiego w postaci wizerunku Matki Bożej Śnieżnej – *Salus Populi Romani*. Został namalowany na deskach z drewna olchowego, co potwierdzałoby jego włoską proveniencję. Wymiary tego kameralnego dzieła to 37,5 cm x 25 cm. Całość ujęta została w ozdobną srebrną mozaikową ramę pochodzącą z połowy XVIII w. Kompozycja obrazu w pełni odpowiada rzymskiemu oryginałowi. Maryja przedstawiona jest na nim w pozycji stojącej, z pokazaniem około trzech czwartych wysokości całej sylwetki. Idealnie wyprostowana postać Matki Jezusa buduje wertykalizm kompozycji wizerunku. Twarz i oczy Maryi zwrócone wprost przez siebie symbolizują Jej ścisły związek z przybywającym przed Jej oblicze ludem. Sama twarz otrzymała harmonijne rysy delikatnego i nienachalnego kobiecego wdzięku. Oba wizerunki w typie urody pozostają bardzo porównywalne, z tym jednak, że rzymska Madonna posiada wydłużony i szczupły owal twarzy z wyraziście zarysowanymi oczami i brwiami, zgodnie z tendencjami bizantyjskimi i wczesnochrześcijańskimi. Maryja pilicka uzyskała twarz pełniejszą, lekko zaokrągloną, rysy twarzy cechuje barokowa miękkość. Matka Boża oburącz podtrzymuje Dzieciątka, smukłe dłonie okalające postać Jezusa i spływające z wdziękiem, zostały mocno wyeksponowane. Charakterystyczny gest dłoni i rąk w rzymskim obrazie sięgnął mistrzowskiej formy, w pilickim zaś został przedstawiony nieco mniej zgrabnie. Głowę Maryi okrywa ciemny welon spadający na ramiona, oblamowany złocistą bordiurą. Na czole welonu w obu wizerunkach widnieje złożony krzyż grecki, na prawym ramieniu ośmiokątna, również złożona, gwiazda. Rzymskie udrapowanie welonu, niezwykle finezyjne, podkreśla mocno surową, lecz szlachetną stylistykę obrazu. Pilickie zaś, zdecydowanie prostsze, akcentuje barokową obfitość kształtów. Dzieciątka podtrzymywane przez Matkę odchyła główkę w charakterystycznym geście, kierując wzrok ku górze. W lewej ręce trzyma okazałych rozmiarów księgę. Mocno wyciągnięta

⁵⁰ H. BŁAŻKIEWICZ. *Franciszkanie w Pilicy 1745-1995*. Kraków 1995 s. 23-30; SITNIK. *Koronowane wizerunki Matki Bożej* s. 126-127.

⁵¹ H. BŁAŻKIEWICZ. *Dzieje parafii Pilica*. Kraków 1988 s. 26-27.

i lekko uniesiona prawa dłoń układa się w znaku zwycięstwa i błogosławieństwa. Miętko udrapowane szaty, blado-czerwona Dzieciątka i złoto brązowa Maryi, w obu obrazach podkreślają ich stylistykę, wczesnochrześcijańsko-bizantyjską oraz barokową. Spod sukienki Jezusa widać stopy obute w sandały. Głowy Maryi i Jezusa ujęto złożonymi aureolami⁵².

Wierni zyskujący liczne łaski za przyczyną wizerunku Matki Bożej Śnieżnej szybko zaczęli otaczać go wielką czcią, zostawiając dziękczynne wota. W 1857 r. uczyniono z nich srebrną, zdobioną złoceniami specjalną sukienkę⁵³. Koronacja pilickiej Madonny miała miejsce 15 czerwca 2003 r.

Mówiąc o reformackich sanktuariach maryjnych, poza aspektem mirakularnym, należy zwrócić uwagę na inne jeszcze elementy oddziaływania społecznego. Obecność cudownych obrazów była dla katolików tamtych terenów w przestrzeni historycznej gwarantem bezpieczeństwa, „[...] dawała świadomość bliskości Boskiego ładu i pewnej swoistości w obcowaniu z sacrum”⁵⁴. Kazimierz, Wieliczka, Pińczów i Pilica stanowiły ponadto ośrodki kultu maryjnego, które gromadziły wiernych chcących brać udział w uroczystościach maryjnych. I ważne jest, by umieć dostrzec swego rodzaju ciągłość istnienia i oddziaływania wyżej wymienionych sanktuariów. Wyrazem tego jest z pewnością fakt, iż wszystkie cztery wizerunki Maryjne, mimo iż datowane na XVII w., dopiero we współczesności doczekały się uroczystych koronacji. Świadczy to bez wątpienia o ciągłości pewnych procesów religijnych i uświadamia współczesnemu człowiekowi, jak mocno tkwi – on sam i jego odczucie sacrum – w przestrzeni historycznej.

FRANCISCAN SANCTUARIES OF LITTLE POLAND THE ORIGIN OF FORMATION

S u m m a r y

The article presents the origin of formation of sanctuaries in Little Poland, i.e., the places where the faithful particularly are in contact with sacrum and feel protective care of Jesus' Mother. History of origin of these sanctuaries is connected with presence of sacred pictures and miracle working events which legitimated functioning of these places as cult and

⁵² MITKOWSKA, HODOR. *Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej* s. 36-38.

⁵³ *Tamże* s. 37.

⁵⁴ A. PIOTROWSKA-KIEŁB. *Kościelna fundacja magnacka Sapiehów-Kodeń. Społeczno-kulturowa rola sanktuarium maryjnego w pierwszej połowie XVIII wieku w Rzeczypospolitej*. W: *Fundator i mecenas. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*. Red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz. Białystok 2011 s. 169.

development centers of provincial culture. The Marian sanctuaries run by Franciscans reformers are dated back to the seventeenth century. At that time in monastic chronicles are appeared first mentions on churches in Wieliczka, Kazimierz-upon-Vistula, Pińczow and Pilica-Biskupice. These four Marian sanctuaries are places of worship of the Virgin Mary. Coronations of the Madonna pictures made over there took place these days what testifies that there is an explicit historic continuity of their spiritual influence.

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: sanktuarium maryjne, miejsca kultu, pobożność ludowa, parafia franciszkańska, historia zakonów, historia Kościoła.

Key words: Marian sanctuary, place of worship, people's devotion, Franciscan parish, history of monastic orders, history of Church.